

KONKURS POEZJI DZIECIĘCEJ
SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2 PRZYMIERZA RODZIN im. ks. JANA TWARDOWSKIEGO

SEXTO 02

"TEATR"

Cisza, ciemność, wszyscy oczekują
Nagle światło, podnosi się kurtyna
Na scenę aktorzy żwawo wyskakują
Pięknie gra młoda dziewczyna
Tańczą, śpiewają wspaniali artyści
Wesoła muzyka ze smutków oczyści
Stroje kolorowe, co za atmosfera
Z chęcią do teatru każdy się wybiera
Scena końcowa, burza oklasków
Wszyscy wstają, nie brak wiwatów
Po spektaklu widzowie się śmieją
Udany wieczór i już człowiek się zmienia
Serdeczną radością serca im się grzeją
Taką moc mają przedstawienia

SEXTO 01

„MOIM ŚWIATŁEM...”

Moim światłem lampka mała,
Kartką papieru, co błądzi sama,
Promykiem słońca bez odcienia,
Małym kamykiem u stóp skończenia,
Stosem szyszek bez wyrazu,
Małym wieńcem jak z kolażu,
Lekkim zerknięciem pełnym urazy,
I cichym krzykiem wśród dłoni lasu.

KONKURS POEZJI DZIECIĘCEJ
SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2 PRZYMIERZA RODZIN im. ks. JANA TWARDOWSKIEGO

SEXTO 03

"MAMA"

W perfumach mamy czuję cytryny i
pomarańcze,
więc suknię uszyję ci piękną z czerwonej róży,
wierzby i krzemu,
z papieru wytnę serce szerokie,
a ze sklepu wrócę z buldogiem.
Co jeszcze mogę ci dać?
Może jeszcze cały świat?
Może pieska w sukieneczce?
Może beczkę?
Może świeczkę?
Może małą zabaweczkę?
A może lampeczkę?
Mamo kochana,
na beczkę, lampeczkę czy świeczkę
pieniędzy nie mam.
Co jeszcze mogę Ci dać?
Może wystarczę Ci ja?

SEXTO 04

„JESIEŃ”

Co na czerwono malujesz
Jesień
Orzechami wiewiórki częstujesz
Jesień
Ptaki żegnają Cię
Jesień
Chcą odnaleźć cieplejszy dzień
Jesień
Nie płacz, bo deszcz pada
Jesień
Niech słońce radość nada
Jesień
Uśmiechnij się już bez łez
Jesień
Każdy człowiek Ciebie chce
Jesień
Gruszki z nami zjadaj
Jesień
Piękny kolor owocom nadaj
Jesień
Na piękno i kolorowo
Jesień
Pór roku królowo

KONKURS POEZJI DZIECIĘCEJ
SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2 PRZYMIERZA RODZIN im. ks. JANA TWARDOWSKIEGO

SEXTO 05

„CZARODZIEJSKA WĘDRÓWKA”

Wędruję, wędruję i wędruję
odwracam się i przez ramię czaruje.
Idę przez wąską ścieżkę
i widzę w lesie mojego dobrego koleżkę.
Schyla się i zrywa czterolistne koniczyny,
przy okazji pakuje do buzi jeżyny
i różowe soczyste maliny.
Przykucam i kładę się pośród maków,
nade mną przelatuje klucz pięknych ptaków.
Patrzę na niebo błękitne jak morze
teraz na końcu świata pewnie widać polarną
zorzę
Szybko wstaję i ocieram nerwowo ubranie.
Idę nad jezioro,
które przypomina duże bajoro
na brzegu rosną grzyby,
a po drugiej stronie niedźwiedź łowi ryby.
Zaczynam iść pod górę,
ale nagle słyszę krzyk,
odwracam się, a za mną pędzi wielki dzik.
Oczy czerwone, aż strach
i nagle słyszę "trach"!

Unoszę się w powietrze,
Aż czuję na plecach dreszcze.
Mijam góry, lasy, pola
i na samym środku stoi szkoła
przelatuję obok niej szybko
i do buzi wpada mi zboża ździebko.
Nie widzę na horyzoncie gór,
za to dotykam palcem chmur.
Powoli ląduję na ziemi,
niedaleko ziemi.
Nogami szoruję i przytupuję,
lekko podskakuję.
Przeszłam już przez dwie osady,
po których pełzały małe gady.
Patrzę przez lornetkę
i wyjmuję z kieszeni kolorową kredkę.
Zaczynam rysować na kartce
dwa jeże pięknie śpiewające w operze.
Gdy wróciłam po długiej wędrówce do domu
miałam dużo dobrego humoru.

KONKURS POEZJI DZIECIĘCEJ
SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2 PRZYMIERZA RODZIN im. ks. JANA TWARDOWSKIEGO

SEXTO 06

„WPOMNIENIA”

Album dziadka ze zdjęciami
Gdy byli w dżungli całkiem sami
Maski wodzów afrykańskich
Odznaki kontra wojsk germańskich
Szabla, strzelba po stryjach
mapa jakiegoś wielkiego gmachu
Manekin a na nim długa sukienka
To babcia szyla jak była maleńka
Stara lalka mojej mamy
Ma fartuszek haftowany
Wielkie płyty, to były czasy
Cioci czerwone wysokie obcasy
Skrzynia, w niej kompas stary
Cicho tykają dwa zegary
Wciągam powietrze, zapach mi znany
Z domu dzieciństwa wracają wspomnienia
W królestwie rzeczy niezapomnianych
Które nigdy nie stracą znaczenia

SEXTO 07

„SZARO”

Widziałem
Świat bez ludzi
Z szarymi robotami
Zamkniętymi w mieszkaniach
Z ipad-em w ręku
Komórką w dłoni
A gdy prąd powyłączano
Umarli
Dusze im zabrano

KONKURS POEZJI DZIECIĘCEJ
SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2 PRZYMIERZA RODZIN im. ks. JANA TWARDOWSKIEGO

SEXTO 08

„PIERWSZAKI”

Nowe wyzwanie wita was
Naukę w szkole podjąć czas
I choć na początku jest trochę trudno
Z nami nigdy nie jest nudno
Polski to bardzo ważna sprawa
Na plastyce jest zabawa
2 + 2 to zadanie
Na WF'ie jest bieganie
I muzyka "Bach, Mozart, Strauss"
I angielski "I like my house"
Choć na razie nie jestem duży
Z kolegami nie mamy się za tchórzy
I może nie jestem panem wieży
Lecz mówię:
"Panowie, do pierwszaków świat należy"

SEXTO 09

„LUSTRO”

Lustro odbija po prostu
Lustro odbija wszystko

wykonuje rozkaz
jedno słowo
ODBIJAĆ!

Widzi wszystko
Ale nic nie mówi
Robi tylko to co musi
Tylko to
Ale nie,
Nie żeby mu się nudziło
ma pełne ręce roboty

Ktoś powiedział
super życie

Nie wiem,
raczej nie
brakowało by mi tej iskry buntu

SEXTO 10

„CZAS PODRÓŻY”

Chciałabym podróżować dookoła Ziemi
Tak jak Kolumb, Magellan w podróżach
uwodzeni
Odkrywać lądy, zwierzęta, kultury
W głąb oceanów, ale i w białe chmury
Prze mokre tropiki i suche pustynie
Gdzie człowieka przygoda nigdy nie minie
Świątynie, pomniki w ciemnej dżungli znać
Rafę koralową w Azji podziwiać
Kraje afrykańskie byłyby mi znane
W Australii i Ameryce cuda dokonane
Na razie siedzę i tylko spokojnie marzę
Lecz kiedyś będę podróżnikiem, a wtedy się
okaże